

Sygn. akt VII K 1256/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Urlińska

Protokolant: Joanna Leśniewska

przy udziale oskarżyciela publicznego – Tomasza Farelnik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 r.

sprawy:

Ł. T., syna W. i T. z d. C. ur. (...) w O.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 6 października 2011r. do dnia 3 lutego 2012 r. uczestniczył na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez sieć internet w O. w zagranicznych grach losowych lub zagranicznych zakładach wzajemnych urządzanych przez firmę „(...)”

- tj. o przestępstwo skarbowe określone w art. 107 § 2 kks

I. oskarżonego **Ł. T.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 kks koszty procesu ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt VII K 1256/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Ł. T. posiadał w okresie 2011 do 2012 r. rachunek bankowy w Banku (...) o nr (...).

Firma (...) jest zagraniczną spółką prowadzącą zakłady wzajemne za pośrednictwem Internetu.

Od dnia 17 lutego 2004r. spółka posiadała rachunek bankowy w Banku (...) S.A. Oddział w W. o nr (...).

Ł. T. utworzył konto na portalu(...)

Na stronie internetowej www(...)urządzane są zakłady wzajemne i gry losowe. Wymieniony w okresie od 6 października 2011 do dnia 3 lutego 2012 r. kilkakrotnie brał w nich udział. Mężczyzna przelewał ze swojego konta bankowego na konto firmy (...) środki finansowe zasilając w ten sposób utworzone w serwisie konto do gier.

Ł. T. poznał przedmiotową firmę z reklam znanych osób min w Internecie. Przekonany był, że reklamująca się powszechnie firma działa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej legalnie.

Firma (...) stronę internetową prowadziła w języku polskim.

Dowody : wyjaśnienia oskarżonego k. 42 , historia operacji na rachunku bankowym k. 46-48, umowa k. 7-1, pismo k.6, umowa k. 7-9, wykaz lokalizacji k. 14, ogólne warunki handlowe k. 52-56/.

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Potwierdził, iż nie wiedział że gra w zakładach bukmacherskich przez Internet jest nielegalna. Wyjaśnił, iż na widział w Internecie znane osobistości, które reklamowały takie zakłady w Internecie. Podał iż nie był świadomy że uczestnictwo w zakładach i grach losowych jest zabroniona nie wiedział, że firma (...)jest zagranicznym, bukmacherem.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w całości albowiem są konsekwentne, logiczne i spójne. Pozostają one w powiązaniu ze zgromadzoną w aktach sprawy dokumentacją . Nie podważa tych ustaleń ogólnie dostępna wiedza na temat działalności portali oferujących zakłady bukmacherskie.

Podane przez oskarżonego okoliczności brzmią przekonująco, i wskazują na niczym nieograniczoną dostępność portalu. Analiza tych wyjaśnień w powiązaniu z ogólnymi warunkami zawierania zakładów , pozwala przyjąć, iż dla osoby nie posiadającej wykształcenia prawniczego – reklama – obserwowana w czasie transmisji sportowych w telewizji - stwarzała pozory wiarygodności i legalności takiego sposobu zawierania zakładów. Potwierdzały ją reklamy w mediach, oraz zaangażowanie w nie osób powszechnie znanych czy w końcu sponsoring imprez i klubów sportowych.

W ocenie Sądu oskarżyciel nie przedstawił żadnego dowodu przemawiającego za uznaniem, że oskarżony posiadał wiedzę, iż w okresie wskazanym w zarzucie korzystanie z przedmiotowego portalu jest zabronione.

Niewątpliwy jest dla Sądu faktu ogólnej dostępności korzystania z serwisu prowadzonego w całości w polskiej wersji językowej. Fakt ten dla przeciętnego odbiorcy stwarza przekonanie o możliwości korzystania z niego. Nawet gdyby przyjąć, iż oskarżony w chociaż w częściowym stopniu zapoznał się z treścią tego regulaminu, to jako przeciętny użytkownik internetu, nie posiadający wiedzy prawniczej miałby prawo uznać, zawieranie przez niego zakładów jest legalne. Tym bardziej, iż (...)posiadała konto bankowe w polskim banku, a prowadzona w języku polskim strona nigdy nie była blokowana. Spółka występowała jako sponsor strategiczny na wielu imprezach sportowych, a osobistości ze świata sportu reklamowały jej działalność w sposób powszechny i niczym nie ograniczony.

Regulacja art. 107 § 2 kks należy do kategorii przestępstw, które można popełnić jedynie umyślnie. W konsekwencji oznacza to, iż sprawca musi mieć zamiar jego popełnienia, chociażby ewentualny.

Do wykazania takiego zamiaru koniecznym jest możliwość przypisania chociażby świadomości możliwości popełnienia czynu. A zatem wykazania sprawcy, że miał świadomość tego, iż jego działanie może być sprzeczne z prawem i pomimo, iż przewidywał taką możliwość, godził się na nią.

W toku procesu nie przedstawiono żadnego dowodu na to, iż Ł. T. działał z zamiarem – chociażby ewentualnym – popełnienia czynu zabronionego.

Zgodnie z treścią art. 10 § 4 kks nie popełnia przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego, ten kto dopuszcza się go w usprawiedliwionej nieświadomości jego karalności. Błąd co do karnej bezprawności to postawienie przed sprawcą przez kodeks karny skarbowy mniejszych wymagań niż w kodeksie karnym, gdyż przy błędzie co do karalności czynu nie chodzi w ogóle o nieświadomość co do sprzeczności czynu z jakąś normą prawa, jak przy błędzie co do bezprawności, lecz o nieświadomość, że jest on zagrożony pod groźbą kary. W tym również m.in. sytuacja, gdy sprawca działa w nieświadomości odnośnie do nakazu czy zakazu płynącego z prawa finansowego, a tym samym także odnośnie do karalności jego naruszenia przez normy k.k.s. (zob. T. Grzegorzczak, A. Gubiński, Prawo wykroczeń, Warszawa 1996, s. 121; K. Buchała, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna..., s. 280).

W tych okolicznościach – w ocenie Sądu Ł. T. działając w sposób określony w zarzucie, nie miał zamiaru popełnienia czynu zabronionego. Dopuścił się go, będąc nieświadomym jego karalności, a zważywszy na wskazane powyżej

okoliczności sprawy - nieświadomość tę należy uznać za usprawiedliwioną. Nie bez znaczenia jest stwierdzenie, iż zarzut postawiony oskarżonemu dotyczy okresu 2011-2012, kiedy świadomość dotycząca działalności podmiotów organizujących zakłady wzajemne przez internet była zdecydowanie mniejsza niż obecnie.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za w pełni wiarygodne, co dało podstawy do ustalenia po jego stronie braku zamiaru popełnienia czynu zabronionego. Za powyższym przemawia również nie wskazanie Rzeczypospolitej Polskiej w katalogu krajów w których korzystanie z serwisu jest zabronione.

W związku z powyższym Sąd uniewinnił go od popełnienia zarzucanego mu czynu, a koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.